

<http://biznes.onet.pl/wiadomosci/komentarze/komentarze-walutowe/fed-pograza-pare-eur-usd/19be7>

FED pogrąży parę EUR/USD

Na początku tygodnia wydawało się, że rynek będzie poruszał się pod dyktando danych makro z Niemiec. Ta koncepcja miała jednak potwierdzenie tylko do środowych "Minutes" FEDu. Późniejsze zachowanie się EUR/USD to już tylko konsekwencja komunikatu Rezerwy Federalnej. Krajowy rynek również zaskoczył inwestorów podwyżką perspektywy przez Fitch.

Poniedziałek na walutach rozpoczęliśmy bardzo leniwie. Zmienność na EUR/USD była znikoma, a brak sesji w USA wyraźnie nie zachęcał do zajmowania ani pozycji kupna ani sprzedaży. We wtorek napłynęły pierwsze kluczowe dane od których rynek miał być w tym tygodniu uzależniony. Był to indeks sentymentu ekonomistów z Niemiec - ZEW, który kolejny miesiąc był zdecydowanie wyżej od prognoz (48.5 vs szacunki na poziomie 35). Poprawiło to nieco klimat na eurodolarze, któremu na początku sesji Europejskiej w środę udało się dojść do poziomu 1.3450. Po południu tego samego dnia pojawiło się coraz więcej spekulacji dotyczących wieczornego komunikatu Rezerwy Federalnej. Większość komentarzy jednak sugerowała, że podobnie jak w poprzednim miesiącu polityka Komitetu Otwartego Rynku w sprawie luzowania ilościowego nie zostanie zmieniona, a podwyższone bezrobocie i perspektywa utrzymującej się niskiej inflacji pozwoli na bezproblemowe kontynuowanie programu QE. Tym razem jednak większość nie miała racji. Ben Bernanke oraz pozostali członkowie FOMC w opublikowanych zapiskach znacznie większy nacisk położyli na hipotetyczne koszty skupu aktywów z rynku oraz zasygnalizowali, że niewykluczone byłoby jego wcześniejsze zakończenie nawet jeżeli stopa bezrobocia nie doszłaby do zakładanego jeszcze na grudniowym posiedzeniu docelowego poziomu 6.5%.

Informacja ta zdecydowanie wzmocniła USD, a przez to spowodowała natychmiastowy spadek pary EUR/USD o dobre kilkadziesiąt pipsów.

Zanim jeszcze inwestorzy zdążyli dobrze przetrwać wieczorne wiadomości z USA, już w czwartek rano napłynęły zdecydowanie gorsze od prognoz informacje ze Strefy Euro. Wstępne odczyty indeksów PMI opisujących nastroje managerów logistyki w przedsiębiorstwach były gorsze od szacunków we Francji, Niemczech oraz zbiorczo w całej Strefie Euro. Kolejny cios w EUR/USD oraz wyjątkowo niekorzystna sytuacja techniczna na wykresie dziennym spowodowały, że spadliśmy na głównej parze walutowej do poziomów 1.31600 (czyli o około 300 pipsów od środowych szczytów). W tym momencie tydzień dla wspólnej waluty się już skończył, co podkreślałem w czwartkowym komentarzu. Dziś więc mimo naprawdę silnego odczytu niemieckiego IFO (znacznie powyżej prognoz zarówno indeks opisujący bieżącą sytuację jak i nastawienie "biznesu" do przyszłości) EUR/USD nie udało się wygenerować żadnego poważniejszego odbicia i przed rozpoczęciem się piątkowej sesji na amerykańskim rynku akcji jesteśmy zaledwie 20 pipsów nad tygodniowymi dołkami.

Sytuacja techniczna EUR/USD: Przebiecie kluczowego wsparcia w okolicach 1.3320-1.3300 (średnioterminowa linia trendu wzrostowego, 23.6% zniesienia Fibonacciego oraz 50 sesyjna średnia krocząca) wygenerowało silny sygnał sprzedaży. Pierwszym poważniejszym wsparciem jest teraz poziom 1.3080 (38.2% zniesienia Fibonacciego oraz szczyty z grudnia 2012 i dołki z początku stycznia). Warto też zauważyć wypełnianie się formacji głowy z ramionami, która sugeruje zejście tej pary walutowej w okolice 1.2900.

Fitch podwyższa perspektywę ratingu Polski

Złoty podobnie jak EUR/USD do wtorkowych danych makro z Niemiec w ogóle się nie zmienił. Znacznie lepszy od prognoz indeks ZEW oraz nowe rekordy na amerykańskich parkietach dały trochę paliwa rodzimej walucie i w środę na sesji europejskiej udało się zejść z 4.1900 na rozpoczęciu tygodnia do 4.1600. Na środowy komunikat FEDu EUR/PLN zareagował relatywnie spokojnie, ale już dane słabe dane PMI z Niemiec, Francji oraz Strefy Euro spowodowały powrót PLN do okolic 4.1850 za euro. W tym momencie rynek na pewno się nie spodziewał, że może pojawić się informacja, która mogłaby wzmocnić złotówkę. Jednak komunikat, który napłynął z agencji ratingowej Fitch o podwyższeniu perspektywy ratingu dla naszego kraju to wiadomość dużego kalibru i niezwłocznie po tym doniesieniu EUR/PLN spadł w okolice 4.1500. Dziś rano złoty korekcyjnie się osłabił, ale już po godzinie 10.00 i optymistycznym odczycie IFO ponownie próbuje testować minima tego tygodnia.

Sytuacja techniczna EUR/PLN: scenariuszem bazowym jest pozostanie w przedziale zmienności 4.19-4.15. Wybicie się górę może spowodować szybkie dojście nawet do poziomu 4.2300 (50% zniesienia Fibonacciego). Z drugiej strony jeżeli uda się skutecznie przetestować wsparcie na poziomie 4.15 mamy szansę nawet na powrót do kanału zmienności 4.08-4.12.

Rzut oka na przyszły tydzień

Komunikat FED ze środy będzie oddziaływać na wspólną walutę zarówno w przyszłym jak i w kolejnych tygodniach. Najwcześniej może zostać zanegowany dopiero na kolejnym posiedzeniu Rezerwy Federalnej, które odbędzie się w dniach 19-20 marca. Trudno więc będzie EUR/USD wygenerować poważniejsze odreagowanie, a powrót do wzrostów (czyli przebicie poziomu 1.3500) jest w tym momencie mało prawdopodobne. Warto też pamiętać o wynikach weekendowych wyborów we Włoszech. Jeżeli ich rezultat byłby pozytywny dla rynków (koalicja Pier Luigi Bersani oraz Mario Montiego) możliwe byłoby odreagowanie eurodolara, ale i tak "Minutes" z Komitetu Otwartego Rynku wstrzymywałyby jakieś poważniejsze zwwyżki. Z drugiej strony brak możliwości stworzenia reformatorskiej koalicji negatywnie wpłynąłby na EUR/USD i mógłby stać się katalizatorem do dalszych spadków.

Rynek złotego otrzymując silne wsparcie od Fitch może być bardziej odporny na zawirowania globalne oraz chętniejszy do umacniania się zwłaszcza w sytuacji poprawiającego się sentymentu czy też lepszych danych makro (np. produkcji przemysłowej w poniedziałek). Warto też będzie wsłuchiwać się wypowiedzi członków RPP, gdyż posiedzenie w dniach 5-6 marca może być kluczowe dla dalszej polityki monetarnej, co również przełożyłoby się o średnioterminową kondycję polskiej waluty.